

Wielojęzyczność w nazewnictwie ulic w aspekcie wielokulturowości dużego miasta. Przykład Wilna

Analizując problemy społeczno-kulturowe miasta, a zwłaszcza dużego, należy zwrócić uwagę nie tylko na różne przestrzenie, składające się na pewną całość, ale również na wybrane grupy społeczne, które uczestniczą w tworzeniu kulturowego obrazu. Związane jest to także z pamięcią społeczną i tradycją. Przeszłość kształtuje aktualny kontekst funkcjonowania wspólnoty, zarówno poprzez dawne zdarzenia, jak i ich współczesną interpretację oraz formę upamiętnienia. Tworzy to swoisty punkt odniesienia i z założenia ma być czynnikiem jednoczącym (Bukowska-Floreńska 2010: 24-26). Nazwy ulic spełniają przede wszystkim dwie podstawowe funkcje. Informacyjną, która ułatwia orientację w przestrzeni i symboliczną (Kaltenberg-Kwiatkowska 2011: 145). Nazewnictwo ulic ma z założenia upamiętniać osoby, wydarzenia, elementy tradycji, które uznaje się za ważne dla państwa, narodu, społeczności lokalnej. Naturalne, iż może to budzić także pewne spory związane z ich interpretacją i oceną. Nazewnictwo jest szczególnie wrażliwą sferą funkcjonowania środowiska lokalnego. Dlatego też pojawiają się niejednokrotnie inicjatywy nadawania nazw neutralnych, związanych np. z przyrodą. W przypadku społeczności wielokulturowych, problematyka ta zyskuje bardziej złożony charakter, gdyż przedmiotem sporu może być nie tylko sama nazwa, ale również język, w którym została zapisana. Nazwy ulic stają się więc nie tylko elementem przestrzeni kreowanej. Wpływają bowiem jednocześnie na kreowanie tożsamości kulturowej poprzez ukazanie jej jednorodności lub różnorodności.

Przestrzeń publiczna jest nośnikiem znaczeń. Oddziałują one na kształt wspólnoty. Stanowią one symbolizację doświadczeń, ale są także wytworem uznanych społecznie wartości czy idei. Jednocześnie oddziałują też na nie. To także forma ukazania ciągłości istnienia i aktywności

danej społeczności. Szczególnie istotne są tu miejsca, nad którymi poszczególne grupy panują, oznaczając to za pomocą symboli. Jednocześnie może być to formą ukazania siły ukierunkowanej na zmuszenie innych do podporządkowania. Takie miejsca określane są „domenami symbolicznymi”. Niejednokrotnie stanowią przyczynę bądź skutek różnorodnych animozji, czy konfliktów, także o charakterze narodowościowym. Traktuje się je jako dobra niepodzielne. Dość powszechnie unika się rozwiązań kompromisowych, gdyż odbiera się je w kategoriach potencjalnych zagrożeń dla tożsamości. Należy bowiem uwzględnić fakt, iż dotyczy to wspólnot kształtowanych pod wpływem odmiennych, a przez to nieprzystających do siebie zasobów pamięci czy preferowanych wartości. Pojawia się więc z jednej strony dążenie do zwiększenia dominacji, a z drugiej jej osłabienia, poprzez wprowadzenie konkurencyjnych elementów (Nijakowski 2006).

Jak stwierdza Grzegorz Studnicki, domeny symboliczne stają się „korelatem świadomości społecznej, nośnikiem znaczeń ukonstytuowanych w ramach kodu symbolicznego, kreowanego przez pamięć społeczną danej grupy, pozwalają jej zapewnić panowanie nad przestrzenią społeczną, a dokonywanie przez tę grupę odpowiednich operacji symbolicznych pozwala tej grupie panować nad poszczególnymi jej członkami. Domena symboliczna obejmuje np. pomniki, sanktuaria, tablice pamiątkowe, nazwy ulic, placów itd. Wspomniana kategoria stanowi swoisty zasób kapitału kulturowego i społecznego, za którego pomocą można zmobilizować zbiorowość w celu jakiegoś działania oraz wokół którego można budować, tworzyć poczucie tożsamości kolektywnej” (Studnicki 2010: 258). Niewątpliwie sfera symboliczna wpływa na identyfikację mieszkańców z daną miejscowością. Pewnym wyzwaniem są więc przypadki społeczności wielokulturowych, zwłaszcza gdy występuje specyficzna gra o przestrzeń i jej oznaczenie.

Wzrost wielkości miasta może sprzyjać kształtowaniu się jego wielokulturowości. Stanowi to konsekwencję ruchów migracyjnych, zwłaszcza jeśli wykraczają one znacznie poza najbliższy region. Duże znaczenie mają również procesy historyczne, związane z kształtowaniem się danych ośrodków miejskich oraz państw, na terenie których się znajdują. Przestrzeń miejska jest bardzo często postrzegana poprzez symbole mające kulturowe znaczenie. Niejednokrotnie są one nie tylko odmienne od siebie, ale również konkurujące ze sobą. Jak stwierdzają Marek S. Szczepański oraz Anna Śliz wielokulturowość „oznacza wielość kultur w określonej przestrzeni społecznej, które wchodzi ze sobą w wielopłaszczyznowe interakcje i podlegają procesowi instytucjonalizacji na bazie zasad demokratycznych” (Szczepański, Śliz 2011: 49). Zwracają oni więc uwagę

zarówno na socjologiczny portret mieszkańców, jak i specyfikę związaną z rozwojem ośrodka. Tą myśl wyrażoną przez M. S. Szczepańskiego i A. Śliz, uszczegóławia podejście Hanny Mamzer, która wskazuje na procesy realizacji społecznego współżycia, zbiory zasad w warunkach pluralizmu kulturowego oraz narodowego, ukierunkowanych na „optymalizację stosunków społecznych przez wyrównywanie praw i szans uczestnictwa, co pozwala na niwelowanie napięć i konfliktów” (Mamzer 2003: 33). Konieczne przy tym jest niestosowanie polityki asymilacyjnej, postrzeganie poprzez kontekst kultury narodowej, okazywanie szacunku, praktyka tolerancji i kształtowanie pokojowych relacji międzyludzkich (Cieślińska 2002: 33-34).

Wilno jest stolicą Republiki Litewskiej i największym miastem tego kraju. Stanowi centrum administracyjno-kulturalne państwa. Powierzchnia miasta wynosi ok. 400 km². Stanowi to 0,61% obszaru kraju. Wilno zamieszkuje 543 526 osób (2018 r.). Wilnianie stanowią aż 19,20% wszystkich mieszkańców Litwy (Fact 2018). W 2011 r. ludność miejska w republice stanowiła 66,74%. Wśród niej udział Wilnian wynosił 26,37% (Lietuvos 2012: 4, 11). Jak wynika z danych spisu powszechnego przeprowadzonego w 2011 r. republikę zamieszkiwało 3043429 osób. Z tego 2561314 (84,16%) stanowili Litwini, 200317 (6,58%) Polacy, 176913 (5,81%) Rosjanie, 36227 (1,19%) Białorusini, 16423 (0,54%) Ukraińcy, 3050 (0,10%) Żydzi, 2793 (0,09%) Tatarzy, 2418 (0,08%) Niemcy, 2115 (0,07%) Romowie, 2025 (0,07%) Łotysze, 39834 (1,31%) inni (Ambrozaitienė, Balandienė, Nikiforova 2013: 155). Mniejszości razem stanowiły 15,84%. Państwo zamieszkuje łącznie 154 narodowości (Lichačiova, Markova 2014: 3). Charakterystyczne, iż bardziej niż w republice zróżnicowana struktura narodowościowa jest w stolicy kraju Wilnie. Jak wynika z danych spisowych Litwini wśród mieszkańców tego miasta w 2011 r. stanowili 63,24%, Polacy 16,51%, Rosjanie 11,95%, Białorusini 3,53%, Ukraińcy 1%, Żydzi 0,38%, Tatarzy 0,17%, Romowie 0,11%, Ormianie 0,08%, Łotysze 0,07%, Niemcy 0,06%, inni 2,90% (Ambrozaitienė, Balandienė, Nikiforova 2013: 162-163). Niewątpliwie Wilno jest miastem wielokulturowym. Zamieszkuje je przedstawiciele aż 128 narodowości (Wielokulturowe 2017).

Na funkcjonowanie Wilna w aspekcie wielokulturowości niewątpliwie wpływa także struktura narodowościowa terenów przyległych do miasta. Z jednej strony stanowią one rezerwuariat ludnościowy, który przyciąga ludność z mniejszych miejscowości do metropolii, gdzie mają większe możliwości realizowania swoich aspiracji życiowych. Z drugiej zaś ludność miejska o wyższym statusie materialnym osiedla się na terenach wiejskich w pobliżu miasta, gdzie ma możliwość bardziej komfortowych

warunków życia, posiadając jednocześnie środki na pełne uczestnictwo w życiu zawodowym i społecznym miasta. Wpływa to istotnie na strukturę narodowościową, gdyż na terenach przyległych dominują mniejszości narodowe, a zwłaszcza Polacy, natomiast wśród ludności miejskiej Litwini. Także przedstawiciele tej narodowości w dużym stopniu przesiedlają się na wiejskie tereny przyległe. W konsekwencji, pomimo intensywnego rozwoju Wilna, w latach 2011-2018, ludność miasta wzrosła tylko o 7895 osób (Lietuvos 2012: 11; Facts 2018).

Wilno graniczy obecnie z dwoma samorządami rejonowymi – wileńskim i trockim. W pierwszym Litwini, podczas ostatniego spisu powszechnego, stanowili 32,48%. Jednocześnie udział Polaków wynosił 52,07%, Rosjan 8,01%, Białorusinów 4,18%, Ukraińców 0,65%, innych 2,61%. W rejonie trockim Litwini stanowili 56,33%. Przy tym Polaków było 30,11%, Rosjan 8,28%, Białorusinów 3,69%, Ukraińców 0,63%, innych 0,96%. Należy też zwrócić uwagę, iż w całym okręgu (województwie) wileńskim Litwini stanowią 59,41%. Natomiast Polacy 22,97%, Rosjanie 10,28%, Białorusini 3,29%, Ukraińcy 0,86%, inni 3,19%. Szczególną uwagę na tym terenie zwraca rejon solecznicki. Udział Litwinów wynosił w nim 10,84%. Jednocześnie Polacy stanowili 77,75%, Rosjanie 5,38%, Białorusini 3,36%, Ukraińcy 0,65%, inni 2,02% (Ambrozaitienė, Balandienė, Nikiforova 2013: 162). Gdy Litwa, pozbawiona niepodległości, funkcjonowała jako część składowa Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, proporcje narodowościowe na tym terenie były jeszcze bardziej zróżnicowane, ukazując wyższy wskaźnik udziału mniejszości narodowych i niższy ludności tytularnej.

Zróżnicowana struktura narodowościowa tych terenów oraz związana z tym wielokulturowość jest w dużym stopniu następstwem zmiennej przynależności państwowej. Pierwsza wzmianka o Wilnie pochodzi z 1323 r. Miasto było później stolicą Wielkiego Księstwa Litewskiego. Po Unii Lubelskiej z 1596 r. stało się formalnie jedną z dwóch stolic Rzeczypospolitej. Pod wpływem oddziaływania kultury polskiej wśród szlachty Wielkiego Księstwa Litewskiego zaczął występować powszechny proces polonizacji. Po III rozbiorze w 1795 r., Wilno znalazło się w granicach Imperium Rosyjskiego. Miasto w czasie zaborów, pomimo silnych oddziaływań rosyfikacyjnych, było znaczącym ośrodkiem kultury polskiej i żydowskiej. W drugiej połowie XIX w., gdy zaczęło się odrodzenie litewskie, również ta społeczność coraz silniej zaczęła zaznaczać swoje aspiracje do odgrywania znaczącej roli w tym mieście. W wyniku I wojny światowej upadło Imperium Rosyjskie. Zarówno Polska, jak i Litwa odzyskały niepodległość. Pojawiły się jednak na tym tle rozbieżności i konflikty. Polska dążyła do

odbudowy wspólnego państwa, Litwa zaś miała koncepcję przeciwną. Na stan wzajemnych relacji istotnie wpłynął konflikt o Wilno oraz inne spory graniczne. Na tym tle doszło do walk polsko-litewskich. Ostatecznie miasto znalazło się w granicach Polski, czego Litwa nie zaakceptowała¹. Po wybuchu II wojny światowej Wilno zostało zajęte przez Armię Czerwoną. Na mocy porozumienia litewsko-radzieckiego, zostało przekazane Litwie, która na tym terenie rozpoczęła forsowną lituanizację. Jednakże już po roku Litwa utraciła niepodległość i została inkorporowana jako republika związkowa przez ZSRR. Po wybuchu wojny radziecko-niemieckiej, w latach 1941-1944 miasto znajdowało się pod okupacją niemiecką, która wspierana była przez nacjonalistyczne środowiska litewskie. Ponowne zajęcie miasta w lipcu 1944 r. przez Armię Czerwoną przesądziło o jego dalszych losach i wieloletniej przynależności do ZSRR (Ochmański 1990).

Z terenu Litwy, w latach 1945-1947, a następnie 1956-1959, przesiedlono w nowe granice Polski od 220 tys. do 243 tys. osób głównie narodowości polskiej, w niewielkim stopniu żydowskiej oraz przedstawiciele innych narodowości, którzy znajdowali się w związku małżeńskim z Polakiem (Stravinskienė 2008: 25; Stravinskienė 2009: 27; Czerniakiewicz 2004). Na ich miejsce przyjeżdżali Litwini z innych części republiki oraz osoby różnych narodowości z całego ZSRR. Trafnie zauważył Piotr Eberhardt, iż bez tych przesiedleń „zamierzona lituanizacja tzw. Litwy Wschodniej byłaby kwestią o dużo trudniejszą. Repatriacja doprowadziła jednak w dużym zakresie do zamierzonego celu, jakim było ujednoczenie narodowościowe kraju, a zwłaszcza zlituanizowanie stolicy. W tej sprawie była pełna zgodność narodowych interesów litewskich oraz długotrwałych interesów sowiecko-rosyjskich” (Eberhardt 1997: 174). Pomimo tych radykalnych zmian Litwa, a zwłaszcza Wileńszczyzna i Wilno zachowały wielokulturowy charakter.

W powojennym czterdziestolecium na Litwie przebiegały dwa równoległe procesy. Jeden inspirowany i kierowany przez władze centralne w Moskwie, miał na celu uniformizację wszystkich obywateli i wytworzenie nowej tożsamości człowieka radzieckiego, oderwanego od tradycji narodowej, silnie zideologizowanego zgodnie z założeniami marksizmu-leninizmu i w zakresie stosowanego języka zrusyfikowanego (Тимбра 1974; Kowalska 2011; Згхпб 2017). Drugi proces, częściowo nieformalny, aczkolwiek niejednokrotnie stymulowany z wykorzystaniem instrumentów

¹ Należy zwrócić uwagę na wyniki spisu powszechnego z 1931 r. Mieszkańcy Wilna zadeklarowali wówczas następujące języki jako ojczyste – polski 65,9%, żydowski 28%, rosyjski 3,8%, białoruski 0,9%, litewski 0,8%, niemiecki 0,3%, inny 0,3% (Eberhardt 1997: 118).

władzy (np. likwidacja szkół mniejszości), charakteryzował się dążeniem do lituanizacji praktycznie wszystkich narodowości zamieszkujących Litwę, z pominięciem Rosjan. W jednym i drugim przypadku dążono do ograniczenia i stopniowego eliminowania wielokulturowości. W szczególnie trudnym położeniu znalazła się więc ludność polska (Srebrakowski 2000).

Polityka „pierestrojki” i „głasności” ukształtowała warunki do fali odrodzenia narodowościowego i wzrostu aspiracji poszczególnych nacji w ZSRR. Na Litwie zarówno Litwini jak i Polacy od przełomu lat 1987/1988 rozpoczęli aktywne działania na rzecz podniesienia statusu swoich społeczności, rozwoju instytucji narodowych i poszerzenia zakresu oddziaływania swoich nacji. Na Wileńszczyźnie były to niejednokrotnie działania o wysokim wskaźniku wzajemnej konkurencji, co wynikało z zaszłości historycznych i wzrostu nastrojów nacjonalistycznych w środowisku litewskim oraz dążenia do dominacji. Istotnym elementem sporu, była również kwestia obecności poszczególnych języków w przestrzeni publicznej, w tym nazw ulic. Proces ten zakończył się na przełomie sierpnia i września 1991 r., gdy Litwa uzyskała niepodległość, a wiele działań Polaków na rzecz swojej społeczności, także w zakresie funkcjonowania języka, uznano za przeciwstawne państwowości litewskiej. Jednocześnie przyjęto rozwiązania prawne, które nie tylko miały zapewnić prymat języka litewskiego, ale w praktyce zagwarantować jego wyłączność w życiu publicznym (Bobryk 2005; Kurcz 2005; Kawęcki 2013; Jundo-Kaliszewska 2019).

Społeczność polska, jako jedyna mniejszość narodowa na Litwie, podejmowała działania na rzecz poszerzenia zakresu funkcjonowania języka ojczystego, w tym poprzez stosowanie go w napisach publicznych, także nazw ulic. Stanowiło to nie tylko wyraz aspiracji, ale były również ku temu przesłanki prawne. Szczególnie dotyczyło to Ustawy o mniejszościach narodowych z 23 listopada 1989 r. Stwierdzano w niej, w art. 5, iż oprócz napisów po litewsku, na podstawie uchwały rad deputowanych ludowych, mogą być również umieszczane obok w innych wersjach językowych (Lietuvos 1989). Bardziej precyzyjny i korzystniejszy dla mniejszości zapis tego artykułu został przyjęty w wyniku nowelizacji ustawy 29 stycznia 1991 r. Zagwarantowano wówczas, że „w jednostkach administracyjno-terytorialnych wyszczególnionych w artykule 4 [w których mieszka jakakolwiek mniejszość narodowa] napisy informacyjne mogą być równoległe z językiem litewskim również w języku mniejszości narodowej «lokalnym»”

(Закон 1991)². W nieco bardziej ogólnej formie prawa mniejszości w zakresie funkcjonowania języka zostały również zawarte w „Traktacie między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Litewską o przyjaznych stosunkach i dobrosąsiedzkiej współpracy” (art. 13-15), sporządzonym w Wilnie 24 kwietnia 1994 r. (Lietuvos 1994). Należy także uwzględnić, iż 1 lipca 2000 r. weszła w życie ratyfikowana przez Sejm Litwy Konwencja Ramowa Rady Europy o ochronie mniejszości narodowych. Daje ona prawo, w art. 11, osobom przynależącym do mniejszości, umieszczania w języku ojczystym napisów i innych informacji o charakterze prywatnym w sposób widoczny dla postronnych. Jednocześnie na terenach tradycyjnie zamieszkiwanych przez mniejszości, w znaczących skupiskach, strony tego dokumentu miały się starać umieszczać w języku mniejszości również nazwy lokalne, nazwy ulic i inne oznakowania topograficzne o charakterze publicznym, jeśli istnieje zapotrzebowanie na takie oznakowanie (Tautiniū 2000).

Jednakże interpretacja przepisów odbiegała istotnie od zapisów ustawowych. Występowała rozbieżność między oczekiwaniami mniejszości a praktyką realizowaną przez większość. Dopuszczano bowiem stosowanie dodatkowych nazw nie w języku mniejszości, a tylko przy zastosowaniu jej alfabetu (np. Vilniaus gatvė – ul. Wilniaus, a nie ul. Wileńska). Dla ograniczenia zakresu funkcjonowania języka mniejszości, w tym polskiego, istotny wpływ miało zastosowanie Ustawy o języku państwowym. Jej zapisy bowiem były rozbieżne z Ustawą o mniejszościach narodowych. Przykładem tego była Uchwała Zarządu rejonu wileńskiego „W sprawie napisów publicznych i innej informacji pisemnej” z dnia 22 grudnia 1997 r., potwierdzona następnie uchwałą Rady z dnia 16 stycznia 1998 r. Jej podstawą prawną była Ustawa o mniejszościach narodowych. Tworzyła ona przesłanki do publicznego stosowania języka polskiego oraz innych używanych przez mniejszości na danym terenie. Dokumenty te wywołały kryzys polityczny na Litwie. Według powszechnej opinii wpłynęły na wynik wyborów prezydenckich, które nieznacznie przegrał Artūras Paulauskas ożeniony z Polką i składający publicznie dość enigmatyczne, ale przychylnie, deklaracje dotyczące możliwości zakresu używania innych języków niż państwowy. Jednocześnie w wielu miejscowościach na terenie rejonów wileńskiego i solecznickiego stosowano podwójne napisy, zwłaszcza nazw ulic. Było to przede wszystkim spontaniczne działanie mieszkańców, umieszczających na swoich domostwach również tabliczki z polskimi wersjami nazw. Karani za to grzywnami byli przedstawiciele

² Ustawa ta utraciła moc prawną w 2010 r. Pomimo przedkładania Sejmowi RL różnych projektów nowej ustawy, do końca 2018 r. Ustawa o mniejszościach nie została przyjęta.

lokalnych samorządów, na których administracja rządowa próbowała wymusić usuwanie z terenów prywatnych innych napisów niż litewskie. Zostało to wzmocnione orzeczeniem Najwyższego Sądu Administracyjnego z dnia 30 stycznia 2009 r., określającego, iż nazwy ulic mogą być pisane wyłącznie po litewsku. Według opinii mera rejonu sołecznickiego, Leonarda Talmonta, ograniczenia dotyczące stosowania języka polskiego m.in. w napisach informacyjnych były narzędziem asymilacyjnym (Bobryk 2015: 123-125).

W Wilnie, w odróżnieniu od terenów pobliskich rejonów, nie odnotowywano podobnych inicjatyw związanych z umieszczaniem dodatkowych napisów nazw ulic. Niemniej kwestia ta była obecna w debacie publicznej. Odnosił się do niej w 2003 r. nawet prezydent Litwy, Valdas Adamkus, który nie widział możliwości wprowadzenia dodatkowych napisów w innych językach. Dość powszechne w środowisku narodowców litewskich były także krytyczne oceny możliwości wprowadzenia dodatkowych napisów oraz działań w tym zakresie dokonywanych w rejonach wileńskim i sołecznickim. Jednocześnie, jak stwierdzał poseł Walerij Trietiałow, reprezentujący Nowy Związek, praktycznie tylko Polacy w sposób masowy i konsekwentny zgłaszali postulat podniesienia rangi swojego języka jako pomocniczego oraz w napisach publicznych. Według jego oceny, społeczność ta była poddawana krytyce graniczącej z uznaniem jej za wrogów państwa (Bobryk 2013: 367, 371).

Jak trafnie stwierdziła Iwona Kabzińska, sprzeczność interesów społeczności polskiej i litewskiej prowadzi m.in. do walki o przestrzeń nie tylko w wymiarze fizycznym, ale również symbolicznym. Bardzo intensywnie jest to powiązane z interpretacją przeszłości oraz stosunkiem do różnorodności kulturowej. Ocenia ona, iż „przeszłość i dziedzictwo kulturowe są ciągle przedmiotem konfliktów. Pytanie: «Czyje jest Wilno?» nie jest nowe, pozostaje jednak aktualne” (Kabzińska 2010: 75). Miasto to tradycyjnie miało charakter wielokulturowy, aczkolwiek od XVII w. wyraźnie zaznaczała się dominacja społeczności polskiej, przy znaczącym udziale środowiska żydowskiego. W XIX w. stało się ono też ośrodkiem kształtowania się nowych ruchów narodowych, zarówno litewskich jak i białoruskich. Niejednokrotnie zyskiwały one charakter nacjonalistyczny. Prowadziło to do licznych konfliktów (Jaworski 1929). Pamięć o zmiennej przynależności państwowej i dominacji kulturowej, czy też funkcjonowania społeczności wielokulturowej, wywoływała niepokój nie tylko o aktualny stopień obecności czy wpływów różnorodnych środowisk narodowych i kulturowych, ale także budziła obawy o przyszłość.

Jednym z obszarów sporu litewsko-polskiego, mającego na celu dominację w przestrzeni publicznej w XX w. na terenie Wilna, było nazewnictwo ulic. W 1939 r. po przekazaniu Wilna przez ZSRR w skład Republiki Litewskiej, natychmiast dokonano zmian w tym zakresie. Było to również elementem zewnętrznego włączenia miasta do kręgu kultury litewskiej. Wiele nazw zostało przetłumaczonych na język litewski, nie zawsze odzwierciedlający dokładnie poprzednią nazwę lub nawet dość błędnie ją interpretując. Przykładowo Góra Bouffałowa, uzyskała miano Tauro kalnas, czyli turza góra, gdy źródło nazwy stanowiło nazwisko byłego właściciela. Zdecydowana większość osób związanych z historią Polski utraciła swoje ulice. Ci zaś, którzy zostali zachowani mieli zlituanizowane brzmienie swoich imion i nazwisk. Po włączeniu w skład ZSRR wiele ulic otrzymało nazwy związane z systemem radzieckim (Kosman 1992: 51). Pewną specyfiką było jedynie to, że w tym czasie tabliczki były dwujęzyczne z wersją litewską i rosyjską. Na fali odrodzenia narodowego i działań na rzecz niepodległości Litwy radzieckie nazwy zostały usunięte i częściowo zastąpione dawnymi w formie zlituanizowanej lub uzyskały nowe nazwy. Przykładowo ul. Mickiewicza, w okresie radzieckim Lenina, została Alejami Gedymina (Gedimino prospektas). Powszechnie zaczęto także usuwać tabliczki z podwójnymi nazwami ulic. Pojawiające się zaś postulaty społeczności polskiej dotyczące nazewnictwa nie były podejmowane. Jednocześnie duży niepokój, jak wspomniano, wzbudzały działania w tym zakresie na terenie rejonów wileńskiego i solecznickiego. Interesujące, iż w Kownie na ul. Medvėgalio do lipca 2014 r. funkcjonowały tabliczki jeszcze z okresu radzieckiego z dodatkowym napisem w języku rosyjskim i jak twierdzili zgodnie mieszkańcy „nikomu to nie przeszkadzało”. Zostały one usunięte dopiero po publikacji w dzienniku „Lietuvos rytas” (Inytė 2014).

Istotna zmiana nastąpiła, gdy merem Wilna został w 2015 r. Remigijus Šimašius, reprezentujący środowisko liberalne. W trakcie kampanii wyborczej prezentował on dość otwarte stanowisko w zakresie stosowania języków mniejszości narodowych. Deklarował nawet możliwość pojawienia się dodatkowych napisów w innych językach. W 2016 r. rozpoczął on realizację wprowadzania podwójnych napisów nazw ulic. Było to jednak działanie dość niekonwencjonalne. Stosowano je bowiem tylko wobec wybranych nazw. Ponadto na całej ulicy zamieszczano wyłącznie jedną dodatkową tabliczkę, zawierającą również ornamentykę nawiązującą do kultury upamiętnianego kraju lub osoby z nim związanej. Była ona zawieszana pod oficjalną nazwą ulicy i nie posiadała znamion napisu urzędowego. Dodatkowy napis był sporządzany w języku kraju, którego

dotyczył. W jednym przypadku, ul. Żydowskiej, zastosowano nawet dwa dodatkowe napisy, po hebrajsku i jidysz (tym drugim językiem posługiwali się wileńscy Żydzi). Zasadniczo dodatkowy napis był umieszczany na obiekcie mającym początkową numerację. Zawieszeniu tabliczki zawsze towarzyszyła zaś uroczystość z udziałem społeczności związanej z nazwą i mera, który dokonywał odsłonięcia napisu. W przypadku Skweru Ukraińskiego odbyło się to nawet z udziałem prezydenta Ukrainy, Petra Poroszenko (Stašaitytė 2017).

W ten sposób dodatkowe napisy zostały umieszczone na ulicach dotyczących nazw państw, zagranicznych miast, narodów i grup etnicznych w ich językach. Były to następujące ulice udekorowane w 2016 r.: Islandzka (Islandijos), Plac Waszyngtona (Vašingtono aikštė), Rosyjska (Rusų), Warszawska (Varšuvos), Tatarska (Totorių), Żydowska (Žydų), Niemiecka (Vokiečių), Karaimska (Karaimų), Łotewska (Latvių); w 2017 r.: Holenderska (Olandų), Skwer Ukraiński (Ukrainas skveras); w 2018 r.: Skwer Borysa Niemcowa (Boriso Nemcovo skveras), Lecha Kaczyńskiego (Lecho Kačynskio). Łącznie w latach 2016-2018 były to dwie nazwy w języku polskim, dwie w rosyjskim i po jednej w islandzkim, angielskim, tatarskim, jidysz i hebrajskim, niemieckim, karaimskim, łotewskim, holenderskim, ukraińskim. Do uroczystego odsłonięcia tabliczek bardzo często dobierano termin związany z daną społecznością. Jak podkreślał mer Remigijus Šimašius, dodatkowe tabliczki z nazwami ulicy lub innych miejsc publicznych w różnych językach stanowiły nie tylko element ozdobny, „lecz także serdeczne pozdrowienie, przyjazny znak w mieście wielonarodowym i słynącym z dialogu kultur” (zw.lt 2016 b). Podobnie rzecznik mera, Aleksandr Zubriakov zwracał uwagę, iż nie mają one charakteru oficjalnego, a stanowią wyraz przyjaźni wobec innych narodów (BNS, inf. wł. 2017). Niewątpliwie najtrafniej ujęła przesłanie zawarte w tej akcji Ilona Lewandowska, która stwierdziła, że miała ona „z założenia podkreślać wielokulturowość stolicy oraz promować tolerancję” (Lewandowska 2017).

Należy zwrócić uwagę na dwie nazwy, które zostały nadane z jednej strony dla podkreślenia dobrych wzajemnych relacji z Polską, a z drugiej ukazanie krytycznego stosunku do władz rosyjskich. Stąd ulica Lecha Kaczyńskiego i Skwer Borysa Niemcowa. Prezydent RP Lech Kaczyński deklarował, iż Polskę i Litwę łączą szczególne stosunki o strategicznym partnerstwie. Aż 16 razy składał wizytę w Wilnie. Podczas ostatniej, w dniu 8 kwietnia 2010 r., spodziewano się przyjęcia Ustawy o pisowni nazwisk mniejszości narodowych. Sejm RL jednak projekt odrzucił. Po katastrofie smoleńskiej pojawiło się na Litwie szereg głosów, w tym premiera

Andriusa Kubiliusa, które wyrażały żal z powodu nieuchwalenia ustawy (nieprzyjętej do końca 2018 r.), co było bardzo nieprzychylnym gestem wobec obecnego w Wilnie prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego (Bobryk 2013: 424). Pojawiły się więc propozycje swoistego zadośćuczynienia. Już w kwietniu 2010 r. konserwatyści wystąpili z inicjatywą nazwania jednej z ulic stolicy Litwy imieniem Lecha Kaczyńskiego. Nie zostało to zrealizowane w związku z kontrowersjami dotyczącymi zapisu jego nazwiska (w litewskiej wersji czy oryginalnie). Kompromis osiągnięto po ośmiu latach. Radni wileńscy z partii Akcji Wyborczej Polaków na Litwie-Związek Chrześcijańskich Rodzin i Aliansu Rosjan wystąpili z inicjatywą nazwania jednej z ulic imieniem Kaczyńskiego, przy uwzględnieniu wymogów prawnych związanych z pisownią nazwiska, przy czym samorząd umieścił jedną dodatkową tabliczkę z wersją polską (Borowik 2018; Andrijauskas 2018 a). Uchwała podjęta została w lutym 2018 r., zaś uroczyste zawieszenie dodatkowej tabliczki miało miejsce 8 listopada. Natomiast Skwer Borysa Niemcowa, rosyjskiego polityka opozycyjnego, zabitego w 2015 r., znajduje się w pobliżu Ambasady Federacji Rosyjskiej. Jego lokalizacja jest nieprzypadkowa. Odzwierciedla stosunek do władz państwowych Rosji. Jak podkreślił podczas uroczystości mer R. Šimašius, ten skwer poprzez nazwę stawał się przestrzenią wolności, demokracji i pokoju, a także obrońców tych wartości w Rosji (Andrijauskas 2018 b).

Umieszczanie dodatkowych tabliczek przez władze samorządowe Wilna spotkało się ze zdecydowanym sprzeciwem administracji rządowej, ale dopiero po zawieszeniu rosyjskiej i polskiej. Pełnomocnik rządu na okręg (województwo) wileńskie Vilda Vaičiūnienė, 12 września 2016 r. zażądała ich usunięcia, wskazując tabliczki na ul. Rosyjskiej, Islandzkiej, Warszawskiej i plac Waszyngtona. Ponadto zarzuciła, że tabliczka ul. Warszawskiej nie spełnia wymogów designu. Twierdziła, iż nazwy ulic mogą być podawane tylko w języku państwowym. Władze komunalne argumentowały, że tabliczki te nie posiadają charakteru informacyjnego, a jedynie symboliczny i dekoracyjny. Ponadto mer Wilna Remigijus Šimašius stwierdził: „Przedstawicielka rządu, w rozmowie z którą prześwitywały nacjonalistyczne akcenty, nie potrafi odróżnić, czym jest zawieszenie dwujęzycznych tablic w całym mieście, jak to było w Solecznikach, a czym upiększenie poszczególnych ulic jedną oryginalną autorską tabliczką. Państwowej Komisji Języka Litewskiego to pasowało – naradziliśmy się i znaleźliśmy wspólne rozwiązanie. Rządowi i Ministerstwu Spraw Zagranicznych pasowało, bo tabliczkę przy placu Waszyngtona wieszaliśmy razem. Koniecznie jednak znajdzie się ktoś, komu to nie pasuje” (zw.lt 2016 d). W związku z tym samorząd odmówił ich usunięcia.

W konsekwencji V. Vaičiūnienė, 4 października 2016 r. skierowała sprawę do Wileńskiego Okręgowego (Wojewódzkiego) Sądu Administracyjnego. Wśród zarzutów, które postawiła było również podżeganie do konfliktów na tle narodowościowym poprzez umieszczanie dodatkowych napisów (BNS 2016). Nie spowodowało to zaprzestania działań przez samorząd, który dziesięć dni później zawiesił kolejną tabliczkę na ul. Karaimskiej (zw. lt 2016 a). Natomiast polski bloger, Aleksander Radczenko, przyjął z nieukrywaną satysfakcją decyzję o skierowaniu sprawy do sądu, uważając, że wbrew intencjom wnioskodawcy przyniesie to pozytywne efekty dla mniejszości w całym kraju. Stwierdził on też, że dzięki temu wnioskowi „problem dwujęzycznych tabliczek nabiera już charakteru nie konfliktu etnicznego (jakim był dotychczas), tylko konfliktu zdrowego rozsądku z biurokratycznym idiotyzmem” (Radczenko 2016 a). Natomiast dziennikarka Ilona Lewandowska stwierdziła, iż dotychczasowy polsko-litewski konflikt o tabliczki zyskał nowy wymiar stając się litewsko-litewskim. Nawiązując jednocześnie do upowszechnianego charakteru zawieszanych tabliczek oceniała: „na razie na Litwie nie ma miejsca na normalność – nawet dekoratywnie i symbolicznie” (Lewandowska 2016).

Wniosek przedstawicielki rządu został oddalony 15 lutego 2017 r. Sędzia Violeta Petkevičienė uznała, że dodatkowe tabliczki nie stanowią alternatywy dla oficjalnego nazewnictwa w języku państwowym. Przyznała, iż posiadają one zasadniczo charakter dekoracyjny i symbolizują „związki Państwa Litewskiego i Wilna z odpowiednią społecznością i narodem”. Ponadto uznała za nieuzasadnione porównanie tych działań do podejmowanych w rejonach wileńskim i solecznickim, gdzie mniejszość narodu dążyła do publicznego stosowania swego języka. Tym bardziej, że w Wilnie na pojedynczych tabliczkach były stosowane różne języki i nie na wszystkich ulicach, a tylko nielicznych, związanych z określonymi wspólnotami narodowymi (BNS/15min.lt 2017).

Niektóre z dodatkowych tabliczek budziły szczególne emocje. Dotyczyło to przede wszystkim ulicy Rosyjskiej i Warszawskiej. Pierwsza kilka godzin po odsłonięciu, 4 września 2016 r. została zdewastowana przez nieznaną sprawców (zw.lt 2016 e). Gdy tego samego dnia naprzeciwko mauzoleum Józefa Piłsudskiego na Rossie, R. Šimašius odsłaniał tabliczkę z polskim napisem ul. Warszawska, spotkał się z protestem grupy nacjonalistów litewskich występujących pod hasłem „Šimašius=Želigowski” oraz wznoszących okrzyki „Wstyd”. Lider manifestantów Ričardas Čekutis uznał umieszczenie dodatkowego polskiego napisu za „próbę niszczenia litewskości Wilna”. Pomimo tego mer podkreślał: „Od dawna byłem przekonany, że musimy dojść do tego rodzaju gestów. Zresztą takich gestów

mamy więcej. Przykładowo w samorządzie obsługujemy interesantów w czterech językach, w tym po polsku. Mamy też polską wersję strony internetowej. Zresztą w samorządzie jesteśmy przekonani, że w oficjalnych dokumentach może być zapis nazwiska w formie oryginalnej. Więc takie gesty oraz odsłonięcie takich tabliczek świadczy, że stajemy się coraz bardziej tolerancyjni” (zw.lt 2016 c). W dniu 13 listopada 2016 r. nieznani sprawcy ukradli polską tabliczkę (zw.lt 2016 f).

Samorząd bardzo krytycznie odniósł się do postaw wrogich wobec dodatkowych napisów w innych językach tabliczek z nazwami ulic. Podkreślano, że celem akcji realizowanej przez władze komunalne jest symbolizowanie partnerstwa i przyjaźni między narodami oraz państwami. Po zdewastowaniu napisu rosyjskiego, mer Remigijus Šimašius w sposób bardzo zdecydowany potępił przeciwników dodatkowych napisów stwierdzając: „Człowiek który to zrobił jest po prostu sk...lem, który wznieca nienawiść na tle narodowościowym. Kiedy odsłaniałem tablicę w języku polskim przy ul. Warszawskiej, to kilkanaście osób krzyczało: «Wstyd». Mi naprawdę było wstyd, ale za nich. Jeśli uważasz się za wielkiego Litwina, to posłuchaj, jak patriarcha Basanavičius krytykował litewskich urzędników, którzy nie zezwalali na napisy w innym języku. Jedno wiem na pewno: Wilno jest przyjaznym i otwartym miastem. I takim pozostanie” (zw.lt 2016 e).

Zasadniczo umieszczenie dodatkowego napisu było skutkiem inicjatywy samorządu. Zdarzały się także wnioski z innych środowisk. Przykładowo, Polska Frakcja Związku Wolności Litwy wystąpiła w maju 2017 r. o umieszczenie napisu w języku polskim na ul. Ostrobramskiej (Ašros vartų). Władze Wilna uznały, iż nie będą realizowały tego postulatu. Dyrektorka administracji samorządu miasta, Alma Vaitkunskienė stwierdziła, że działania z dodatkowymi tabliczkami w innych językach, nie mają na celu tłumaczenie nazw. Jak podkreśliła: „Te tabliczki są przeznaczone nie dla zaznaczenia wszystkich napisów w języku nielitewskim, tylko dla okazania szacunku symbolom różnych społeczności i narodów” (Łapszewicz 2017).

Jak stwierdza Iwona Kabzińska, „konflikty rozgrywane się w wielońskiej przestrzeni (i o tę przestrzeń) świadczą o tym, jak trudno na pograniczu kulturowym realizować ideały wielokulturowości, dobrosąsiedzkiego współżycia, dialogu międzykulturowego. (...) Rozstrzygnięcie wspomnianych tu konfliktów jest niezwykle trudne. (...) Powstał istny węzeł gordyjski, w którym splatają się ze sobą wątki historyczne, polityczne, etniczne, ekonomiczne, społeczne, indywidualne i grupowe, przeszłość, teraźniejszość i wizja przyszłości” (Kabzińska 2010: 85). Jednocześnie

Aleksander Radczenko zwracał uwagę, że zawieszanie dodatkowych tabliczek nie było jakimś przedwyborczym gestem, tylko dekoracyjnym uatrakcyjnieniem przestrzeni miejskiej, czy działaniem ukierunkowanym na rozwój turystyki. Nie był to według niego zabieg mający przysporzyć popularności włodarzowi stolicy, gdyż wywołało to wiele spornych dyskusji, a nawet wrogich zachowań. Oceniał on, iż „nie jest to jeszcze przełom, ale fakt, że mer miasta zawiesił tabliczkę po polsku (a nie np. ją zerwał, co zapewne dałoby mu o wiele więcej głosów), niewątpliwie wskazuje, że zwiększa się zakres tolerancji w naszym społeczeństwie. I uświadamia wszystkim mieszkańcom Wilna, jak skomplikowany językowo charakter ma to miasto i że jest to «nasze miasto», niezależnie od tego w jakim języku wypowiadamy te słowa” (Radczenko 2016 b).

Inicjatywa samorządu, związana z symboliczną obecnością w przestrzeni publicznej innych języków niż państwowy, stanowiła pewien gest władz wobec różnych społeczności zamieszkujących miasto, jak też ukazując je jako otwarte, tolerancyjne oraz stanowiące ważny ośrodek w relacjach międzypaństwowych. Działania te miały na celu nie tylko pokazanie wielokulturowości miasta w perspektywie historycznej, czy też stanowiły formę podkreślenia znaczenia środowisk mniejszościowych i państw uznawanych za sojusznicze. Miały one bowiem szersze znaczenie edukacyjne, poprzez ukazanie różnorodności i propagowanie postaw zmierzających do tolerancji oraz kształtowanie wspólnoty w wielokulturowym mieście. Bardzo dobrze przesłanie to ukazuje wypowiedź ewangelickiego biskupa Mindaugasa Sabutisa, który stwierdził: „Wilno unikalne jest z tego względu, że przez wiele stuleci mogli mieszkać tu obok siebie przedstawiciele różnych narodów, wyznań i kultur. Odsłonięcie tabliczek z nazwami ulic w różnych językach przypomina nam wszystkim, byśmy w życiu codziennym, dostrzegając swoje różnice, zdawali sobie sprawę z tego, że jesteśmy sąsiadami i budujemy to samo społeczeństwo i środowisko, w którym żyjemy. To jest miasto nas wszystkich, miasto, które tworzymy wspólnie” (Przy 2016).

Jednocześnie Polacy przyjęli te działania pozytywnie, ale z pewnym dystansem. Prezes Związku Polaków na Litwie i poseł Michał Mackiewicz uznawał, iż zastosowane rozwiązanie „jest zabiegiem piarowskim”. Przy czym uzasadniał, że „byłoby to nawet sympatyczne, gdyby nie posunięcia rządzącej w mieście liberalno-konserwatywnej koalicji uderzające w szkoły mniejszości narodowych. Niech będzie ta dekoracyjna tabliczka z warszawską syrenką, ale nie rozstrzyga ona praw obywatelskich ani Polaków, ani innych mniejszości narodowych” (BNS, inf. wł. 2017). Jednocześnie Tadeusz Andrzejewski, były doradca premiera Gediminas Kirkilasa,

działacz AWPL – ZChR, wskazywał, iż działania mera były w dużym stopniu konsekwencją jego liberalnego stosunku do mniejszości narodowych. Argumentował bowiem, że gdy Šimašius ubiegał się o wybór na mera stolicy, to wielokrotnie odwoływał się do wielokulturowości Wilna. Po tym, gdy wygrał, wielokulturowość postanowił w sposób symboliczny uwidocznić w nazwach wybranych ulic, ukazując też wielonarodową strukturę miasta (Andrzejewski 2019). Jednocześnie należy uwzględnić fakt, że skala działań w zakresie tabliczek z dodatkowymi napisami jest nieznacząca. W Wilnie znajduje się 2360 ulic. Natomiast pojedyncze dodatkowe napisy umieszczono na 10 ulicach. Stanowi to 0,4% ogółu. Nawet jeśli uwzględnimy jeszcze 1 plac i 2 skwery, które otrzymały tabliczki z informacją w innych językach, nie stanowi to istotnego udziału w skali całego miasta. Należy więc to odbierać wyłącznie w kategoriach pewnego symbolu, większej otwartości dużego miasta, mającym też szerszy zakres swobody działania władz lokalnych, co jest konsekwencją jego znaczenia.

Niewątpliwie reakcja społeczna na umieszczenie poszczególnych napisów nie była równomierna. Dla najliczniejszej mniejszości, czyli Polaków, było to działanie zbyt ograniczone i w dużym stopniu niesatysfakcjonujące. Mniej liczne społeczności oceniały to bardziej w kategorii zaznaczenia ich obecności w przestrzeni miejskiej. Przedstawiciele innych państw odbierali te działania jako przychylny gest w relacjach międzynarodowych. Szczególnie pozytywnie przyjęto zawieszenie tabliczek po islandzku i angielsku. Natomiast najwięcej nieprzychylnych reakcji było wobec tabliczki w języku polskim. Było to konsekwencją interpretacji wydarzeń historycznych, w tym zmiennej przynależności państwowej Wilna, nastawienia opinii publicznej wobec Polaków, a zwłaszcza czynnika demograficznego, czyli znaczącego udziału społeczności polskiej w strukturze narodowościowej kraju oraz jej zwartego zamieszkiwania na Wileńszczyźnie. Ponadto była to narodowość bardzo aktywnie działająca na rzecz utrzymania i podniesienia swojego statusu oraz zachowania odrębnej tożsamości. W tym kontekście warto także zwrócić uwagę na opinię wileńskiej dziennikarki, Heleny Gładkowskiej, która w nawiązaniu do wyników sondażu, ukazującego bardzo niski poziom tolerancji Litwinów stwierdziła: „język polski staje dla wielu Litwinów kością w gardle...” (Gładkowska 2016). Na znaczenie używania nazw w określonym języku zwracała uwagę także Dorota Misiejuk. Wskazywała, że stosowanie języka i nazewnictwo winno być postrzegane raczej w perspektywie przyszłości, a nie przeszłości. Mówiła ona: „Od tego, jak nazywamy, zależy jak myślimy. Chodzi o samą formę absorbowania języka, same sposoby

uczenia języka, dotykanie innych artefaktów kultury, które związane są z językiem” (Misiejuk 2017).

Działania władz Wilna w zakresie dodatkowej pisowni nazw ulic nie zaspokajały postulatów mniejszości polskiej. Niewątpliwie jednak to działania tej społeczności stanowiły inspirację do symbolicznego uwzględnienia ich oczekiwań w przestrzeni miejskiej. Jednocześnie beneficjentami tego rozwiązania stały się inne środowiska. Wpływało to również na kształtowanie wizerunku miasta. Jak stwierdzał mer R. Šimašius: „Bardzo się staramy, żeby miasto byłoby otwarte i przyjazne, żeby wszyscy żyli we wspólnocie. Wilno zawsze było wielokulturowym miastem, w którym każdy mógł się zadomowić, dlatego chcemy być otwartym, przyjaznym i tolerancyjnym miastem” (Wielokulturowe 2017). Dodatkowe tabliczki ze strony przeciwników były odbierane jako zagrożenie dla dominacji języka państwowego. Dla innych była to przesłanka, iż mogą być zaspokojone postulaty językowe różnych społeczności zamieszkujących wielokulturowe Wilno. Występowała również obawa, że może być to działanie zastępcze, w praktyce powodujące, iż nie pojawi się systemowe i o szerokiej skali rozwiązanie problemu.

Niewątpliwie działania w zakresie dodatkowego nazewnictwa w innych językach ukazywały wielokulturową tożsamość miasta i symbolizowały spór o przestrzeń. Stawały się one elementem pamięci kształtującym wielokulturową wspólnotę. Przede wszystkim jednak ukazywały przestrzeń kulturowego współistnienia. Budziło to niepokój środowisk dążących do kulturowej i narodowej dominacji, wykorzystujących jako uzasadnienie swoich działań mity przeszłości, mające na celu budowanie jednorodnego społeczeństwa w przyszłości. Była to więc próba oddziaływania na pamięć społeczną w celu dokonywania zmian tożsamości. Działania władz Wilna w zakresie dopuszczenia do symbolicznej obecności innych języków w dodatkowym nazewnictwie ulic zmierzały do ukazania szczególnej przestrzeni kulturowej dużego miasta, zamieszkiwanego przez wielokulturową społeczność oraz podniesienia jego rangi w relacjach międzynarodowych. Ten kontakt kulturowy miał prowadzić do kształtowania postaw i systemów wartości ukierunkowanych na otwartość i tolerancję.

Bibliografia:

1. Adamowicz Helena. 2018. *W Wilnie i Mejszagole upamiętniono prezydenta Polski Lecha Kaczyńskiego*. „Kurier Wileński” 9 listopada.
2. Ambrozaitienė Dalia, Balandienė Rasa, Nikiforova Natalia i inn. 2013. *Lietuvos Respublikos 2011 metų gyventojų ir būstų surašymo rezultatai. Results of the 2011*

- Population and Housing Census of the Republic of Lithuania*. Vilnius: Lietuvos statistikos departamentas.
3. Andrijauskas Donatas. 2018. *R. Šimašius: ateis diena, kai Rusija didžiuosis, kad jos ambasada – šalia B. Nemcovo skvero*. <https://madeinvilnius.lt/naujienos/miestas/r-simasius-ateis-diena-kai-rusija-didziuosis-kad-jos-ambasada-salia-b-nemcovo-skvero/> (dostęp 30.11.2018).
 4. Andrijauskas, Donatas. 2018. *Sostinėje įamžintas lenkų Prezidento L. Kačynskio vardas – Šnipiškėse jo vardu pavadinta gatvė*. <https://madeinvilnius.lt/naujienos/transportas/vilniaus-gatves/sostineje-iamzintas-lenku-prezidento-l-ka-cynskio-wardas-snipiskese-jo-vardu-pavadinta-gatve/> (dostęp 30.11.2018).
 5. Andrzejewski Tadeusz. Relacja ustna zanotowana przez autora 15 lutego 2019.
 6. BNS. 2016. *Przedstawicielka rządu zwróciła się do sądu ws. dwujęzycznych napisów w Wilnie*. <http://zw.lt/wilno-wilenszczyzna/przedstawicielka-rzadu-zwrocila-sie-sadu-ws-dwujezycznych-napisow-w-wilnie/> (dostęp 30.11.2018).
 7. BNS, inf. wł. 2017. *Dwujęzyczne tabliczki w Wilnie zostają*. <http://www.wilnoteka.lt/artukul/dwujezyczne-tabliczki-w-wilnie-zostaja> (dostęp 30.11.2018).
 8. BNS/15min.lt. 2017. *Teismas atmetė reikalavimą nuimti lenteles užsienio kalbomis Vilniuje*, <https://www.15min.lt/naujiena/aktualu/lietuva/teismas-atmete-reikalavima-nuimti-lenteles-uzsienio-kalbomis-vilniuje-56-755554> (dostęp 30.11.2018).
 9. Bobryk Adam. 2005. *Odrodzenie narodowe Polaków w Republice Litewskiej 1987-1997*. Toruń: Dom Wydawniczy „Duet”.
 10. Bobryk Adam. 2015. *Przełamywanie barier. Język polski na Litwie – język litewski w Polsce*. W: D. Szaban, J. Nyckowiak, T. Kołodziej (red.). *Transgraniczność w perspektywie socjologicznej. Pogranicza i centra współczesnej Europy. Różnorodność praktyki i teorii*. Zielona Góra: Lubuskie Towarzystwo Naukowe: 115-137.
 11. Bobryk Adam. 2013. *Společné znanenie funkcionowania polskich ugrupowań politycznych w Republice Litewskiej 1989-2013*. Siedlce: Siedleckie Towarzystwo Naukowe.
 12. Borowik Aleksander. 2018. *Drugie podejście do ulicy Lecha Kaczyńskiego, tym razem będzie udane, bo połowiczne? „Kurier Wileński” 20-22 stycznia*.
 13. Bukowska-Floreńska Irena. 2010. *Przestrzeń kulturowa i społeczna miasta jako problem badawczy*. „Studia Etnologiczne i Antropologiczne” 10: 19-38.
 14. Cieślińska Barbara. 2002. *Współczesne pogranicza migranckie w świetle papieskich orędzi na Światowy Dzień Migranta z lat 1989-2000*. „Studia Polonijne” 23: 33-56.
 15. Czerniakiewicz Jan. 2004. *Przemieszczenia ludności polskiej z ZSRR 1944-1959*. Warszawa: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej Towarzystwa Wiedzy Powszechnej.
 16. Eberhardt Piotr. 1997. *Przemiany narodowościowe na Litwie*. Warszawa: Przegląd Wschodni.
 17. *Facts and figures*. 2018. <http://www.vilnius-tourism.lt/en/information/about-vilnius/facts-and-figures/> (dostęp 30.11.2018).
 18. Gładkowska Helena. 2016. *Napisy w języku polskim – kością w gardle.... „Kurier Wileński” 15 listopada*.

19. Inytė Vėjūnė. 2014. *Ant Kauno daugiabučių – gatvių pavadinimai ir rusų kalba*. https://lietuvsdiena.lrytas.lt/aktualijos/2014/07/07/news/ant-kauno-daugiabučiu-gatviu-pavadinimai-ir-rusu-kalba-4618102/?utm_source=lrExtra-Links&utm_campaign=Copy&utm_medium=Copy (dostęp 30.11.2018).
20. Jaworski Iwo. 1929. *Zarys dziejów Wilna*. Wilno: Wydawnictwo Magistratu Miasta Wilna.
21. Jundo-Kaliszewska Barbara. 2019. *Zakładnicy historii. Mniejszość polska w postradzieckiej Litwie*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
22. Kabzińska Iwona. 2010. *Walka o przestrzeń w mieście wielokulturowym – na przykładzie współczesnego Wilna*. „Studia Etnologiczne i Antropologiczne” 10: 71-86.
23. Kaltenberg-Kwiatkowska Ewa. 2011. *O oznaczaniu i naznaczaniu przestrzeni miasta*. „Przegląd Socjologiczny” 2-3: 135-166.
24. Kawęcki Krzysztof. 2013. *Polacy na Wileńszczyźnie 1990-2012*. Warszawa: Europejskie Centrum Analiz Geopolitycznych.
25. Kosman Marcei. 1992. *Wilno dawne i współczesne. Główne kierunki rozwoju XIV-XX w.* W: E. Feliksiak (red.). *Wilno-Wileńszczyzna jako krajobraz i środowisko wielu kultur*. Białystok: Towarzystwo Literackie im. Adama Mickiewicza Oddział Białostocki: 35-58.
26. Kowalska Martyna. 2011. *Aleksander Sołżenicyn. Homo sovieticus i człowiek sprawiedliwy*. Toruń: Dom Wydawniczy „Duet”.
27. Kurcz Zbigniew. 2005. *Mniejszość polska na Wileńszczyźnie. Studium socjologiczne*. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
28. Lewandowska Ilona. 2016. *Dekoracyjnie i symbolicznie*. „Kurier Wileński” 6 października.
29. Lewandowska Ilona. 2017. *Tabliczki: wileńskie problemy i białoruskie wzorce*. „Kurier Wileński” 31 stycznia.
30. Lichačiova Ala, Markova Svetlana. 2014. *Dovanota vertybė ar įsiūlytas paveldas? Lietuvos rusakalbių nuostatos gimtosios kalbos atžvilgiu*. „Taikomoji kalbotyra” 4: 1-26, <https://taikomojikalbotyra.lt/ojs/index.php/taikomoji-kalbotyra/article/view/34/29> (dostęp 30.11.2018).
31. *Lietuvos gyventojai 2011 metais. 2011 m. gyventojų surašymo rezultatai. Lithuanian 2011 Population Census in Brief*. 2012. Vilnius: Lietuvos statistikos departamentas.
32. *Lietuvos Respublikos ir Lenkijos Respublikos draugiškų santykių ir gero kaimyninio bendradarbiavimo sutartis*. 1994. „Valstybės žinios” 97-1907.
33. *Lietuvos Tarybų Socialistinės Respublikos Tautinių mažumų įstatymas*. 1989. „Valstybės žinios” 34-485.
34. Łapszewicz Brygita. 2017. *Samorząd Wilna nie dał zgody na polską tabliczkę z nazwą ulicy Ostrobramskiej*. „Kurier Wileński” 20-22 maja.
35. Mamzer Hanna. 2003. *Tożsamość w podróżny. Wielokulturowość a kształtowanie tożsamości jednostki*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
36. Misiejuk Dorota. 2017. *Jezyk to soczewka naszej tożsamości* (wywiad przeprowadzony przez I. Lewandowską). „Kurier Wileński” 28 listopada.
37. Nijakowski Lech M. 2006. *Domeny symboliczne. Konflikty narodowe i etniczne w wymiarze symbolicznym*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.

38. Ochmański Jerzy. 1990. *Historia Litwy*. Wrocław: Ossolineum.
39. Przy ul. Niemieckiej w Wilnie – tabliczka po niemiecku. 2016. <http://www.wilnoteka.lt/artukul/przy-ul-niemieckiej-w-wilnie-tabliczka-po-niemiecku> (dostęp 30.11.2018).
40. Radczenko Aleksander. 2016 a. *Dura, ty, dura, lex (LT+)*. <http://rojsty.blox.pl/2016/09/Dura-ty-dura-lex-LT.html> (dostęp 30.11.2018).
41. Radczenko Aleksander. 2016 b. *Tolerancja nie jest potrzebna tylko w rajach*, <http://zw.lt/opinie/radczenko-tolerancja-nie-jest-potrzebna-tylko-w-rajach/> (dostęp 30.11.2018).
42. Srebrakowski Aleksander. 2000. *Polacy w Litewskiej SRR 1944-1989*. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.
43. Stašaitytė Vytėnė. 2017. *Porosenka Vilniuje atidare Ukrainos skverą*. <https://www.vz.lt/laisvalaikis/2017/12/08/porosenka-vilniuje-atidare-ukrainos-skvera#5> (dostęp 30.11.2018).
44. Studnicki Grzegorz. 2010. *W stronę tożsamości grupowej. Przestrzeń miejska a media w okresie 2-8 kwietnia 2005*. „Studia Etnologiczne i Antropologiczne” 10: 251-267.
45. Szczepański Marek S., Śliz Anna. 2011. *Wielokulturowe miasta*. „Przegląd Socjologiczny” 2-3: 47-66.
46. Stravinskienė Vitalija. 2008. *Gyventojų repatriacija iš Lietuvos į Lenkiją 1944-1947 m.: turto ir materialinių vertbių išsigabenimo klausimai*. „Lituanistica” 4: 17-30.
47. Stravinskienė Vitalija. 2009. *Sovietinis saugumas ir repatriacija iš Lietuvos į Lenkiją (1956-1959)*. „Lituanistica” 1-2: 26-37.
48. *Tautinių mažumų apsaugos pagrindų konvencija*. 2000. „Valstybės žinios” 20-497.
49. Тимбра Эдгар. 1974. *Советский человек – патриот и интернационалист*. Рига: Гос. б-ка ЛатвССР им. Вилиса Лациса.
50. *Wielokulturowe miasto obchodzi Dzień Wspólnot Narodowych*. 2017. <https://vilnius.lt/pl/2017/05/23/wielokulturowe-miasto-obchodzi-dzien-wspolnot-narodowych/> (dostęp 30.11.2018).
51. Закон Литовской Республики О внесении изменении в Закон Литовской Республики О национальных меньшинствах. 1991. „Эхо Литвы” 1 февраля.
52. Згхиб Анас Самирович. 2017. *Конец советского человека*. Москва: ЛитРес: Самиздат.
53. zw.lt. 2016 a. *Kolejna dwujęzyczna tabliczka w Wilnie po karaimsku*. <http://zw.lt/wilno-wilenszczyzna/kolejna-dwujezyczna-tabliczka-w-wilnie-po-karaimsku/> (dostęp 30.11.2018).
54. zw.lt. 2016 b. *Nowa tabliczka dwujęzyczna w Wilnie – po łotewski*. <http://zw.lt/wilno-wilenszczyzna/nowa-tabliczka-dwujezyczna-w-wilnie-po-lotewsku/> (dostęp 30.11.2018).
55. zw.lt. 2016 c. *Ulica Warszawska w Wilnie. Odsłonięcie symbolicznej tablicy*. <http://zw.lt/wilno-wilenszczyzna/ulica-warszawska-w-wilnie-odsloniecie-symbolicznej-tablicy/> (dostęp 30.11.2018).
56. zw.lt. 2016 d. *Ulica Tatarska w Wilnie – po tatarsku*. <http://zw.lt/wilno-wilenszczyzna/ulica-tatarska-w-wilnie-po-tatarsku/> (dostęp 30.11.2018).

57. zw.lt. 2016 e. *Wandale zniszczyli rosyjską tabliczkę z nazwą ulicy*. <http://zw.lt/wilno-wilenszczyzna/wandale-zniszczyli-rosyjska-tabliczke-z-nazwa-ulicy/> (dostęp 30.11.2018).
58. zw.lt. 2016 f. *Zniknęła polska tablica z nazwą ulicy*. <http://zw.lt/wilno-wilenszczyzna/zniknela-polska-tablica-z-nazwa-ulicy/> (dostęp 30.11.2018).